

# Marek Barański

---

## Światowe tendencje w podejściu do ochrony dziedzictwa kulturowego zagrożonego katastrofami

---

Ochrona Zabytków 53/4 (211), 355-359

---

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marek Barański

## ŚWIATOWE TENDENCJE W PODEJŚCIU DO OCHRONY DZIEDZICTWA KULTUROWEGO ZAGROŻONEGO KATASTROFAMI

Katastrofy naturalne od zarania dziejów towarzyszyły ludzkości. Być może my sami jesteśmy efektem katastrofy, jaka kiedyś wydarzyła się we wszechświecie.

Katastrofy, takie jak powódź, trzęsienia ziemi, wybuchy wulkanów, są poświadczane zarówno w źródłach starożytnych, jak i potwierdzone znaleziskami archeologicznymi. Paradoksalne jest to, że dzięki tym katastrofom przez tysiąclecia przetrwały pamiątki dawnych cywilizacji, będące niejednokrotnie jedynymi znanymi nam świadectwami. To co wtedy wydawało się być bezpowrotnie stracone, obecnie odsłaniane raduje nas bogactwem znaleziska oraz wypełnia kolekcje muzealne. Dzięki przechowaniu jak w kapsule czasu zniszczonych Pompejów, Santorini, Mohendžo Dżaro, wiemy więcej nie tylko o naszych przodkach, lecz również lepiej poznajemy samych siebie.

Katastrofy, zarówno te jakimi obdarzyła nas natura, jak i te, które sami sobie zgotowaliśmy, zabierają nam współczesnym również część naszego dziedzictwa, pamiątek po bliskich, cennych artystycznie i historycznie. Możemy zaobserwować zasadę, że wraz z rozwojem cywilizacyjnym rośnie we współczesnych społeczeństwach świadomość wartości strat, jakie ponosimy na skutek tych katastrof. Jeden czy drugi pożar, zniszczenia powodzią zawsze się zdarzały i przyjmowano to jako nieszczęśliwy wyrok losu. Tragedią, która głęboko dotknęła Polaków w XX w. była wojna. Ogromniszczeń jakie przyniosła przysłonił nam na wiele lat inne, drobne z pozoru straty spowodowane pożarami czy powodzią. Przez pryzmat zniszczeń wojennych spoglądaliśmy na nasze dziedzictwo, jakby nie przyjmując do wiadomości, że mogą zdarzać się drobne tragedie, na skutek których traciliśmy, choć może w małej skali nasze zabytki. Okazuje się, że społeczeństwo by zacząć myśleć nowymi kategoriami, rozszerzyć pola swych zainteresowań, zmienić strategię postępowania, musi doznać swoistego wstrząsu. Takim wstrząsem w Polsce była powódź w 1997 r. Tragedia ta wykazała naszą słabość i nieprzygotowanie, niedostatki organizacyjne, których skutkiem były olbrzymie straty, szczególnie w zbiorach bibliotecznych i archiwaliach.

A przecież było to już po wielkiej powodzi we Florencji w 1966 r., która była sygnałem ostrzegawczym dla całego świata, że nie tylko my sami, ale i nasze zabytki nie jesteśmy przygotowani na tego rodzaju nieszczęścia. Podobnymi wstrząsami, zdarzającymi się

ze zmienną częstotliwością, były dla innych społeczeństw trzęsienia ziemi, w tym także te ostatnie, niszczycielskie jakie dotknęły Asyż i Kobe. Tragedia wojen w byłej Jugosławii czy w Czeczenii, bestialstwo w niszczeniu nie tylko ludzi, ich mienia, lecz także i uznanych na świecie zabytków, w tragiczny sposób unaocznili nam ogrom strat, jakie możemy sami sobie zadawać, niepomni doświadczeń i wniosków z II wojny światowej. Te tragiczne wydarzenia z pewnością przyspieszyły proces zmian, które nastąpiły w świadomości społeczności międzynarodowej w latach pięćdziesiątych.

Doskonalenie zapisów konwencji haskiej zawartej w 1954 r. było jedną ze znaczących zmian. W ramach przyjętego w 1999 r. przez delegacje prawie 100 państw II Protokołu konwencji haskiej wprowadzono wiele istotnych zmian. Protokół ten przyjmuje zasady, jakie winny być respektowane przez państwa podpisujące konwencję. W zasadniczy sposób rozszerzono zakres ochrony dóbr kultury, nie tylko zagrożonych działaniami wojennymi, ale również katastrofami naturalnymi. Każde państwo w świetle zapisów tego dokumentu winno przygotować inwentarze dóbr kultury, planować środki na wypadek nagłych katastrof, wyznaczyć kompetentne władze odpowiedzialne za zabezpieczenie dóbr kultury, obejmujące ich ewakuację lub ukrycie. II Protokół konwencji haskiej w zasadniczy sposób ogranicza możliwość nieposzanowania dóbr kultury przez siły zbrojne w czasie konfliktu zbrojnego. Założono, że każda decyzja o ataku na dobro kultury winna być poprzedzona skutecznym ostrzeżeniem, zaś decyzje militarne mogące naruszyć stan zabytku winny być podejmowane przez dowódców szczebla od batalionu wzwyż. Zapisy te wprowadziły rutynę postępowania, której uprzednio brakowało. Winno to wydatnie zabezpieczyć obiekty zabytkowe dotychczas tylko oznakowywane zgodnie z ustaleniami konwencji haskiej. Wzorując się na zapisach Protokołu Dodatkowego konwencji genewskiej z 1977 r. wprowadzono również zakaz nielegalnego eksportu i przenoszenia własności dóbr kultury na terenach okupowanych. Oznacza to, że administracja państwa okupującego odpowiedzialna jest za stan i przechowanie zabytków. Nowym rozwiązaniem jest wprowadzenie listy obiektów, którym zapewnia się najwyższy poziom ochrony. Lista ta jest prowadzona przez powołane ciało — Ko-

mitet Ochrony Dóbr Kultury, w skład którego wchodzi 12 członków wybieranych co 4 lata. Podpisując konwencję i II Protokół, strony przyjmują na siebie obowiązki ścigania i karania zgodnie ze swoim ustawodawstwem sprawców poważnego pogwałcenia zasad. W przypadku gdy państwo nie podejmuje postępowania przeciwko sprawcom, ma ono obowiązki ekstradycji sprawcy. Doświadczenia konfliktów zbrojnych w Jugosławii przyczyniły się do wprowadzenia zapisów, że odnoszą się one również do konfliktów zbrojnych nie mających charakteru międzynarodowego.

Mnogość różnego rodzaju katastrof naturalnych, pożarów, aktów wandalizmu i terroryzmu w latach osiemdziesiątych zasadniczo zmieniło sposób działania i podejście do tych problemów. Powołana pod patronatem ONZ organizacja International Decade for Natural Disaster Reduction 1990–2000 (IDNDR) została utworzona w celu monitorowania i opracowywania programów zabezpieczania i pomocy w przypadkach różnych zagrożeń. W naturalny sposób organizacja ta objęła swym zainteresowaniem również zabytki. Dzięki coraz większemu i głębszemu zrozumieniu istoty tragedii, jaką jest utrata dóbr kultury, objęto zagadnienia ich ochrony strategicznym planowaniem. Okazuje się bowiem, że zabytki stają się nie mniej ważnym elementem niż infrastruktura techniczna terenów dotkniętych katastrofami. Środki niezbędne do naprawy strat w dobrach kultury są porównywalne z kosztami odbudowy systemów i instalacji technicznych. Przykładem może być koszt odbudowy bazyliki w Asyżu oraz pełna rekonstrukcja totalnie zniszczonych w 1976 r. przez trzęsienie ziemi dwóch zabytkowych miasteczek włoskich — Venzone i Gemony. Celami IDNDR jest stworzenie sieci kontaktów między różnymi międzynarodowymi i krajowymi organizacjami i służbami, co usprawnić ma przepływ informacji i wzajemną współpracę międzynarodową.

Tragiczne trzęsienie ziemi w Armenii, gdzie oprócz dostarczenia pomocy humanitarnej organizacje międzynarodowe i służby lokalne nie potrafiły skutecznie pomóc poszkodowanym sprawiło, że wydarzenie to było punktem zwrotnym w myśleniu kolegów z Europy Zachodniej, którzy w ramach różnych delegacji odwiedzali tereny dotknięte kataklizmem. Zdano sobie sprawę z braku zarówno adekwatnych środków, jak i rozwiązań organizacyjnych. Pożary jakie nawiedziły zabytki angielskie — pałace w Uppark, Hampton Court, zamek Windsor, czy część wiedeńskiego Hofburgu, uświadomiły również niemoc organizacyjną i brak przygotowanych służb mogących włączyć się natychmiast do podejmowanych akcji ratowniczych. Tragedie te wykazały też, że dotychczasowe schematy organizacyjne, mimo swej formalnej poprawności, nie gwarantują skutecznej ochrony.

W ciągu ostatnich 10 lat na całym świecie zorganizowano dziesiątki seminariów, konferencji, warsztatów o mniej lub bardziej międzynarodowym charakte-

rze poświęconych zagadnieniom zagrożeń dóbr kultury. Uczestniczyli w nich zarówno międzynarodowi eksperci delegowani przez UNESCO czy ICCROM, jak i miejscowi konserwatorzy obdarzeni nowym zawodowym doświadczeniem. Polska również miała swój udział w tym międzynarodowym wysiłku, organizując w 1996 r. konferencję na temat zagrożeń dóbr kultury w przypadku konfliktu zbrojnego, dwie konferencje o zagrożeniach pożarowych zabytków, które odbyły się w Częstochowie w 1995 i 1999 r. oraz międzynarodowe warsztaty popowodziowe w 1998 r. Spotkania z udziałem szerokich kręgów międzynarodowych specjalistów, pozwoliły na nawiązanie roboczych kontaktów organizacyjnych i bilateralną współpracę. Rezultatem tych kontaktów stało się postrzeganie ochrony dziedzictwa kultury jako problemu interdyscyplinarnego, w którym muszą być włączone służby pożarnicze, ochrony ludności, policji, samorządy lokalne i organizacje społeczne. Okazało się, że istotnym elementem jest podniesienie jakości działania poprzez wzajemne zrozumienie specyfiki celów poszczególnych partnerów uczestniczących w akcji ratowniczej. Zrozumiano, że ważnym aspektem powodzenia akcji ratowniczej jest nie tylko formalno-organizacyjny schemat, lecz również indywidualne psychologiczne i socjologiczne uwarunkowanie jej uczestników. Generalnym wnioskiem jaki się pojawił w tej międzynarodowej dyskusji jest to, że oprócz podniesienia poziomu ogólnej wiedzy na temat specyfiki zagrożeń i prowadzenia akcji, istnieje potrzeba przygotowania specjalistycznych zespołów ludzkich mających odpowiednie przygotowanie i doświadczenie ratownicze. Konserwatorzy zabytków i administratorzy muzeów, archiwów, bibliotek w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i wielu państwach Europy stali się partnerami strażaków, policjantów i formacji jednostek obrony cywilnej. Na gruncie amerykańskim, gdzie od wielu już lat skutkami katastrof dotykane są biblioteki, archiwa, zbiory muzealne, Federal Emergency Management Agency (FEMA), odpowiadająca za całokształt przygotowań oraz likwidację skutków kataklizmów, podjęła w 1995 r. inicjatywę utworzenia National Task Force on Emergency Response. Siły te, współpracujące z 29 agencjami rządowymi i służbami narodowymi, stały się wyspecjalizowanym centrum gromadzenia informacji, tworzenia i wdrażania programów szkoleniowych. National Task Force współpracuje również z amerykańskimi instytucjami kultury, m.in. Institute for Conservation of Historic and Artistic Works (AIC), będącą największą amerykańską organizacją konserwatorów zabytków. Współpraca z AIC pozwoliła na opracowanie standardu formularza określającego zagrożenie poszczególnego zabytku dotkniętego katastrofą. Innymi ważnymi osiągnięciami było przygotowanie pakietu informacyjnego, który dostarczany zagrożonym instytucjom kulturalnym, oraz znanego już na całym świecie „Emergency Response & Salvage Wheel”\*, informu-

jącego w łatwy i prosty sposób, co należy robić z dobrami kultury dotkniętymi różnymi czynnikami niszczącymi. Lecz najbardziej istotną innowacją, mającą zdecydowany wpływ na poprawę skuteczności organizacyjnej i na zmniejszenie skutków różnego rodzaju kolizji jakie mogą pojawić się w trakcie prowadzenia akcji ratowniczych, ma przeprowadzanie wspólnych ćwiczeń straży pożarnej i ekip muzealno-konserwatorskich, które odbywają się w warunkach zbliżonych do potencjalnego zagrożenia. Może to być np. ewakuacja przedmiotów różnej wielkości i wadze z zaciemnionego i zadymionego pomieszczenia, gdzie dodatkowo trzeba pokonywać różnicę wysokości, korzystać z latarek. Ćwiczenia innego rodzaju bywają organizowane w ten sposób, że porzucone domy bywają wypełniane meblami, dywanami, książkami itd., następnie dom jest podpalany i po ugaszeniu pożaru przez straż pożarną, przedmioty są ewakuowane przez ćwiczący zespół muzealno-konserwatorski, opisywane zgodnie ze standardem i poddawane wstępnym zabiegom konserwatorskim. Ćwiczenia te, choć jeszcze realizowane w ograniczonej skali, pozwalają na zebranie osobistego doświadczenia ratowniczego przez pracowników muzeów i archiwów. Ich rezultatem jest doskonalenie planów ochrony placówek muzealnych i dopasowywanie ich do na wpół realnych sytuacji zagrożeń.

Trochę inaczej do problemów organizacyjnych podszli Kanadyjczycy, którzy w 1993 r. utworzyli Disaster Control Organization mającą na celu włączenie się w niesienie pomocy w czasie klęsk żywiołowych, a także pełnienie roli doradczej przy organizacji schematów działań ratowniczych i przygotowań indywidualnych planów ochrony. Instytucja ta m.in. określa wytyczne dla ochrony obiektów kultury, a także szczegółowe procedury dla osób wchodzących w skład zespołów do działań specjalnych Response Action Team. DCO utrzymuje stałe związki z organizacjami odpowiedzialnymi za ochronę dóbr kultury współpracując na wszystkich poziomach, od szczebla lokalnego aż po kontakty międzynarodowe. W 1996 r. w Quebec odbył się I Krajowy Szczyt na temat gotowości w przypadku zagrożenia dziedzictwa kultury. Idee zaprezentowane na tym spotkaniu zaowocowały powołaniem Interdepartamental Committee on Risk Preparedness grupującego reprezentantów głównych narodowych instytucji odpowiadających za gotowość w razie zagrożenia, ochronę przeciwpożarową i bezpieczeństwo. Efektem pracy DCO jest określenie standardów zabezpieczenia zbiorów archiwalnych, bibliotek i muzeów, oraz prowadzenie szerokiej akcji edukacyjnej i szkoleniowej. Kolejny szczyt konserwatorów kanadyjskich planowany jest w 2001 r.

Požary, jakie dotknęły zabytki Anglii i Szkocji, przyczyniły się do przeprowadzenia tam kilku ważnych

konferencji, których rezultatem było zebranie doświadczeń i opracowanie zaleceń oraz standardów związanych z ochroną zabytków. Opublikowane opracowania *Heritage under Fire; Fire Protection Measures in Scottish Historic Buildings*, są ważnym wkładem do tworzenia zasad postępowania ratowniczego i przeciwdziałaniu skutkom katastrof. Godne odnotowania jest również wspólne opracowanie brytyjskich konserwatorów, archiwistów i bibliotekarzy, przetłumaczone obecnie na język polski „Instrukcja w sprawie przeciwdziałania zagrożeniom i ratowania zbiorów archiwalnych i bibliotecznych, które ucierpiały w wyniku klęski żywiołowej”. Warto tutaj wspomnieć, że ogrom strat jakie poniosły firmy ubezpieczeniowe na skutek tych tragedii w Anglii spowodował wyraźne zaostreżenie norm bezpieczeństwa i wymagań formalnych, jakim muszą odpowiadać systemy zabezpieczenia zabytków w Wielkiej Brytanii. Rezultatem tych tragedii jest i to, że National Trust będąca bodajże największym społecznym właścicielem obiektów zabytkowych na świecie przyjęła Disaster Management Programme obejmujący kursy szkoleniowe, na których w symulowanych warunkach pracownicy pałaców, zamków, domów historycznych należących do tej organizacji zdobywają doświadczenie jak postępować w sytuacjach kryzysowych. English Heritage będąca organizacją rządową i również posiadającą wiele cennych obiektów — w ramach poprawionej strategii postępowania — opracowało klasyfikację wyposażenia znajdującego się w poszczególnych budynkach, które musi być bezwzględnie ewakuowane w przypadku zagrożenia.

Omawiając przeobrażenia jakie nastąpiły w światowym systemie ochrony dóbr kultury, trudno nie wspomnieć o działalności tak ważnej organizacji jaką jest ICCROM w Rzymie, do której służyły od dawna informacje i wnioski dotyczące zniszczeń i zagrożeń zabytków na całym świecie. Priorytetem od wielu lat w zainteresowaniu tej organizacji były trzęsienia ziemi, czemu dawano wyraz organizując już w latach osiemdziesiątych liczne konferencje, seminaria oraz publikując specjalistyczne materiały. Opublikowana w 1998 r. przez Herberta Stovela praca *Risk Preparedness: Manual for World Cultural Heritage* jest kwintesencją zebranych doświadczeń na gruncie międzynarodowym.

Wspominając o tragedii Umbrii i Asyżu nawiedzonych ostatnim trzęsieniem ziemi warto zwrócić uwagę na włoską inicjatywę opracowania komputerowej mapy zagrożeń przez różne czynniki np. trzęsienia ziemi, powodzie, osuwiska ziemi, którą objęto cały półwysep apeniński, włączając w to miasta. W Asyżu na odbywających się w 1998 r. z inicjatywy ICOMOS warsztatach została sformułowana deklaracja, w której wiele zapisów może być traktowanych jako zalecenia ogólne postępowania w regionach nawiedzanych podobnymi

\* Mobilny schemat w formie kół pozwalających „zgrać” nazwę katastrofy z zalecanym postępowaniem dla poszczególnych rodzajów zabytków.

kataklizmami. Inicjatywą wychodzącą naprzeciw nowemu sposobowi myślenia o zagrożonych zabytkach, dostrzegającą ten problem w kategoriach globalnych jest utworzenie w 1996 r. przez międzynarodowe organizacje ICA, ICOMOS, ICOM, IFLA Międzynarodowego Komitetu Blue Shield. Cele tej organizacji zostały wypracowane na kolejnych konferencjach przygotowawczych. Ideą przyświecającą tej organizacji jest stworzenie narodowych komitetów, które grupowałyby specjalistów ochrony i konserwacji dóbr kultury, gotowych nieść pomoc w przypadku zaistnienia takiej potrzeby zarówno na szczeblu narodowym jak i międzynarodowym. Organizacja ta byłaby platformą za poznawania się z międzynarodowym dorobkiem w tej problematyce. Międzynarodowy Komitet Błękitnej Tarczy współdziałał w organizowaniu wielu konferencji. Jednakże dotychczas nie udało się tej organizacji wdrożyć postępowania ratowniczego w szerszym wymiarze, zarówno w skali narodowej jak i międzynarodowej. Stoją tutaj na przeszkodzie lokalne uwarunkowania formalno-prawne oraz słabość samej organizacji, która ciągle jest jeszcze w stanie kształtowania organizacyjnego. Trzeba jeszcze długich lat działań, by Błękitna Tarcza mogła działać podobnie jak Czerwony Krzyż, który ma już ponad 100 lat. Zaznaczyć jednak trzeba, że wiele międzynarodowych gremiów popiera tę inicjatywę.

Potrzeba znalezienia podstaw dla międzynarodowego wsparcia problemów jakie wynikają z konieczności ochrony dziedzictwa kultury na świecie legła u podstaw zorganizowania w 1999 r. pod auspicjami UNESCO, kongresu „Cultural Heritage at Risk”. W kongresie uczestniczyli przedstawiciele z ponad 40 państw i głównych organizacji międzynarodowych. Wyraźnie brakowało w nim udziału przedstawicieli znaczących organizacji z USA i Wielkiej Brytanii. Kongres w przyjętej rezolucji wezwał państwa członkowskie do włączenia działań dla ochrony dziedzictwa przed katastrofami do programów krajowych i zadań narodowej polityki zarówno w czasie zwyczajnym jak i szczególnych okolicznościach. Postulował włączenie kwestii ochrony dziedzictwa kultury w problematykę międzynarodowej pomocy humanitarnej. Rządy państw zostały wezwane do zapewnienia pomocy i wspierania finansowego umoż-

liwiających współpracę wszystkim instytucjom koordynującym i działającym na rzecz niesienia pomocy. Oczekuje się także wspierania działań lokalnych, narodowych i międzynarodowych organizacji takich jak Międzynarodowy Komitet Niebieskiej Tarczy lub podobnych. Respektując zapisy konwencji haskiej i jej II Protokołu winno wnieść się konieczne poprawki w narodowych prawodawstwach oraz zapewnić odpowiednie szkolenia w zakresie wypełniania konwencji haskiej przez narodowe siły pokojowe ONZ oraz zaznajamiać z podstawowymi zasadami międzynarodowego prawa ochrony dziedzictwa kulturalnego. Zalecono by powołana wewnętrzna Agencja Sił Zadaniowych dla Ochrony Dziedzictwa Kulturalnego (IATF) grupująca wszystkie międzynarodowe stowarzyszenia konserwatorów, muzealników, bibliotekarzy i archiwistów podjęła działania koordynujące w krajach stowarzyszonych. Temu celowi ma służyć powołanie przy UNESCO Roboczego Komitetu Dziedzictwa Kulturalnego w Zagrożeniu. Komitet ten na swym pierwszym spotkaniu, które odbyło się w lutym 2000 r. rozpatrywał otrzymane projekty programów w celu ich koordynacji i przydziału międzynarodowych środków na realizację zadań o znaczeniu ponadregionalnym. Nadesłano 38 propozycji o różnej tematyce, mniej lub bardziej odpowiadającej założonym celom.

Sumując przedstawione tutaj działania i inicjatywy warto wspomnieć, że w niektórych z nich aktywnie uczestniczyła Polska. Zarówno Komitet Doradczy przy Ministrze Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jak i Urząd Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności włączają się do działań organizacyjnych. Ciągłe jednak brak jest interdyscyplinarnego działania środowisk konserwatorskich. Do chlubnego wyjątku należy powołanie Ogólnopolskiej Rady do Spraw Ratowania Zbiorów Bibliotecznych po Powodzi. Działalność Rady winna być wsparta by zebrane przez nią doświadczenia w przyszłości nie przeminęły. Należy oczekiwać, że polskie środowisko konserwatorskie również będzie chętne do wygenerowania ekspertów głębiej identyfikujących się z problematyką zagrożeń katastrofami naturalnymi, mogących wesprzeć swym doświadczeniem innych jeszcze niedoświadczonych tragicznym takich zdarzeń.

#### Literatura:

- Assisi Declaration on Preventive Measures and Risk Preparedness Policy. Protecting Historic Architecture and Museum Collections from Natural Disasters*, red. G. J. Barclay, London 1986.
- Bezpieczeństwo dóbr kultury*, „Kultura. Biuletyn MKiS”, 2 VIII 1999.
- S. Błaszczyk, *Instrukcja postępowania ze zbiorami bibliotecznymi przed i po katastrofie na podstawie doświadczeń*, „Notes Konserwatorski” 1999, nr 3, s. 116–132.

- La Carta del Rischio del Patrimonio Culturale*, red. G. Castelli, Rome 1997.
- Cultural Heritage under Fire*, „Conservation”, GCI Newsletter, vol. VII, 1992, no 1.
- Disaster Management Programs for Historic Sites*, red. D. Spennemann, D. Look, San Francisco 1998.
- Disaster Preparedness, Response and Recovery, Abstracts of Papers presented at 26<sup>th</sup> Annual Meeting, Arlington, Virginia, June 1–7, 1998*, published by the

- American Institute for Conservation of Historic and Artistic Works, Washington 1998.
- B. Feilden, *Between Two Earthquakes: Cultural Property in Seismic Zones*, Los Angeles 1987.
- J. Fidler, I. Mc. Craig, *Disaster Mitigation for Historic Buildings*, „Conservation Bulletin”, English Heritage, June 1992, s. 8–10.
- Fire Protection Measures in Scottish Historic Buildings*, red. E. Marchant, A. Marschall, S. Newsom, Edinburgh 1997.
- I. Hume, *Structural first Aid after a Disaster*, „Conservation Bulletin”, English Heritage, July 1993, s. 6–7.
- International Kobe/Tokyo Guidelines for Risk Preparedness and Emergency Response for Cultural Heritage*, Tokyo 1999.
- B. Kerr, S. Bridle, *The Windsor Castle Fire: Learning Lessons from the Ashes*, „Conservation Bulletin” English Heritage, November 1984, s. 12–13.
- S. Kidd, *Heritage under Fire. A Guide to Protection of Historic Buildings*, Suffolk 1995.
- I. Kowalczyk, *Udział Obrony Cywilnej w zabezpieczeniu dóbr kultury*, „Przegląd OC” 1999, nr 2/3 (421/422).
- Landslide Hazard Assessment and Mitigation for Cultural Heritage Sites and Other Locations of High Societal Value*, red. K. Sassa, Paris 1999.
- A. Michaś, *Konwencje międzynarodowe dotyczące ochrony dóbr kultury na wypadek konfliktów zbrojnych oraz działalność Blue Shield*, „Biuletyn Konserwatorów Dzieł Sztuki” 2000, nr 1, s. 74–78.
- Ochrona dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń*, red. K. Sałaciński, Warszawa 1998.
- Ochrona dóbr kultury w czasie zagrożeń ze szczególnym uwzględnieniem powodzi*, red. W. Białek, Warszawa 1999.
- Ochrona dóbr kultury w razie zagrożeń czasu wojny i pokoju*, red. J. Furtak, Kraków 1996.
- Ochrona przeciwpożarowa obiektów zabytkowych. Materiały konferencyjne drugiego międzynarodowego sympozjum*, red. R. Kozłowski, Kraków 17–21 października 1994, Poznań 1996.
- Ochrona przeciwpożarowa zabytków, Trzecie międzynarodowe sympozjum, Częstochowa–Kraków, 6–9 października 1999*, red. E. Roguski, M. Kosiorek, Częstochowa 1999.
- Polski Komitet Doradczy do Spraw Ochrony Dóbr Kultury w razie konfliktu zbrojnego*, „Biuletyn MKiS” 1998, nr 7(35).
- Risk Preparedness for Cultural Properties*, red. S. Hidetoschi, Tokyo 1999.
- Risk Preparedness: Manual for World Cultural Heritage*, red. H. Stovel, Rome 1998.
- K. Sałaciński, *Ochrona dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń (katastrof, klęsk żywiołowych, konfliktów zbrojnych)*, „Notes Konserwatorski”, Biblioteka Narodowa, 1999, nr 3, s. 136–152.
- Wybrane zagadnienia z zakresu ochrony zabytków przed pożarami*, red. P. Ogródzki, Warszawa 1998.

### World Tendencies in Approaching the Protection of Cultural Legacy Threatened by Catastrophes

The devastation of cultural goods owing to natural calamities is increasingly frequently perceived as a challenge which must be faced by contemporary society. The last decades comprise a period of appreciating the view that only the concentrated efforts of numerous organisations and services will, via interdisciplinary undertakings, oppose the enormity of problems and the scale of the damage caused by a catastrophe. It has been understood that the foundation of further activity should consist of information, education and

the practical training of suitable services and milieus involved in a widely comprehended sphere of the protection of cultural goods. Additional support should be provided by international cooperation and assistance realised on various levels of management and reaction. The creation, upon the basis of existing international associations, of the Blue Shield organisation could set into motion a centre for practical reaction in reference to historical monuments, resembling the international Red Cross organisation, active today.